



Autobiografia Literatura Kultura Media
nr 2 (15) 2020 s. 79–91
ISSN 2353-8694, e-ISSN 2717-4361
DOI: 10.18276/au.2020.2.15-06

SŁOWNIK PISARSTWA AUTOBIOGRAFICZNEGO

ARTUR HELLICH*
Uniwersytet Warszawski

Autentyczność

Streszczenie

Tekst jest autorską propozycją hasła słownikowego „autentyczność” (definiowanego w kategoriach autobiograficznych). Wyznaczywszy trzy zasadnicze zakresy znaczeniowe tego pojęcia, autor śledzi historyczny rozwój każdego z nich, a następnie zarysowuje jego dzisiejszy status. W tym celu sięga zarówno do tekstowych praktyk autobiograficznych, jak i tych, które granice tekstu przekraczają (na przykład performance).

Słowa kluczowe

autentyczność, szczerość, autobiografia, podmiotowość, tożsamość, nowoczesność, *self-made man*, pisanie sobą, Nowa Szczerość, *selfie*

I

Etymologia i znaczenie pojęcia

W czasach starożytnych greckie pojęcie *authentēs* – *autos* (‘samo’) + *hentes* (‘sprawca’, ‘robić’) najprawdopodobniej oznaczało „sprawców” w dwojakim rozumieniu: zarówno ludzi czynu, posiadających pełną władzę nad sobą i innymi, jak i przestępców, morderców, a także

* Kontakt z autorem: artur.hellich@gmail.com; ORCID: 0000-0002-0748-1834.

samobójców¹. Z języka greckiego wywodzi się również *authentikos* ('oryginalny', 'prawdziwy'), oznaczające zgodność z rzeczywistością, którą przypisywano zwłaszcza rzeczom².

Niniejszy tekst będzie dotyczył pojęć autentyczności i autentyczny w trzech rozumieniach funkcjonujących współcześnie, a zatem odnoszących je do:

- a) rzeczy uznawanej za oryginalną, niesfałszowaną, mającą potwierdzenie w faktach;
- b) osoby, która kształtuje swoje życie w zgodzie z własnymi przekonaniem i pragnieniami, a nie pod presją czynników zewnętrznych, a także do życia wiedzionego przez taką osobę;
- c) sztuki i literatury, zwłaszcza autobiografistyki, której przyznaje się walor niesfałszowanego odniesienia do rzeczywistości, niepodlegania konwencji literackim.

Historia pojęcia

Z języka greckiego określenie „autentyczny” przeszło do średniowiecznej łaciny, potem do języka francuskiego, następnie, około XIV wieku, do języka angielskiego³. Wedle oksfordzkiego słownika etymologicznego w XIV wieku pojęcie to ukształtowało się w angielszczyźnie w znaczeniu „wiarygodny”, a dopiero w XVIII stuleciu zaczęło oznaczać „oryginalność” i „niesfałszowanie”⁴. Oba te określenia wpisywały się zatem we współczesne pojęcie autentyczności w rozumieniu pierwszym.

Wprawdzie nie dysponujemy precyzyjnymi informacjami na ten temat, niemniej można założyć, że co najmniej do końca XVIII wieku wyłącznie taki sens omawianego pojęcia funkcjonował również w piśmiennictwie polskim. Na korzyść tej hipotezy świadczy pobieżny przegląd użycia słowa „autentyczny” w polszczyźnie XVII i XVIII wieku. Odnoszono je na przykład do procesów beatyfikacyjnych Stanisława Kostki⁵ czy wypisu z Ksiąg Grodzkich⁶. W 1728

¹ Lionel Trilling, *Sincerity and Authenticity* (London: Oxford University Press, 1972), 131.

² „Authentic”, w: *Online Etymology Dictionary*, dostęp 8.07.2020, <https://www.etymonline.com/word/authentic>.

³ Tamże.

⁴ „Authentic”, w: *The Oxford Dictionary of English Etymology*, ed. by Charles Talbut Onions (Oxford: Clarendon Press, 1991), 63.

⁵ Mikołaj Stanisław Oborski, Kasper Drużbicki [Nota], Andrzej Piotrkowczyk [Druk], *Relacya albo krótkie opisanie cudow niektórych y dobrodzieystw przedniejszych Bł. Stanisława Kostki...* (W Krak.: w drukarniej Andr. Piotrk., 1630), 7.

⁶ *Prawa, Konstytucye y przywileie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego... Volumen Septimum: Ab Anno 1764. Ad Anno 1768. Acta Reipublicæ Continens*, t. 7 (Warszawa: Drukarnia J. K. Mci y Rzeczypospolitey u Xieży Scholarum Piarum, 1782), 797.

roku Kasper Niesiecki w *Herbarzu Polskim* pisał o „autentycznych” „listach”, „informacjach”, „oryginałach”, a także – na tej samej stronie swej książki – „Monimentach” i „diplomach”⁷.

Nie ma podstaw, by twierdzić, że w języku polskim przed XIX stuleciem używano pojęcia autentyczności w rozumieniach drugim i trzecim, skoro w XVII i XVIII wieku dopiero kształtowały się one w filozofii podmiotu na Zachodzie, wraz z gruntownymi rearanżacjami powiązanych ze sobą – choć nietożsamy – idei szczerości i autentyczności. Jak dowodzili dwudziestowieczni teoretycy nowoczesności, dawniej – w epoce przednowoczesnej – „szczerą” nazywano osobę, która z poczciwością odgrywała przypisaną jej rolę społeczną i tym samym spełniała oczekiwania innych względem własnego postępowania. Z czasem jednak zaczęto postrzegać taką postawę jako konformistyczną i zagrażającą jednostce, która powinna przeciwstawiać się zewnętrznym presjom społecznym i w ten sposób zyskiwać autonomię⁸. Odróżnienie się od innych, nawet jeśli oznaczało naruszenie tradycyjnych norm społecznych, coraz częściej zaczynało być traktowane jako wartość. Jak napisał Lionel Trilling, w pewnym punkcie historii ludzie stali się indywidualistami⁹. A tym samym społeczeństwo nie było już postrzegane jako organiczna całość, lecz jako zbiór jednostek, które wiąże narzucona odgórnie „umowa społeczna” i które próbują pogodzić skonfliktowane ze sobą „ja” społeczne (role odgrywane przed innymi) i „ja” wewnętrzne, prawdziwe, znane tylko sobie¹⁰.

Rekonstruuąc narodziny tak pojmowanej „tożsamości nowoczesnej”, Charles Taylor pisał o drugiej połowie XVIII oraz początku XIX wieku jako momencie, w którym w myśli takich twórców jak Jean-Jacques Rousseau, Georg W.F. Hegel i Johann W. von Goethe pojawiło się przekonanie, że natura jest źródłem wewnętrznym: „Skoro dostęp do natury uzyskujemy dzięki wewnętrznemu głosowi czy impulsowi, to możemy ją poznać w pełni jedynie dzięki artykulacji tego, co odnajdujemy w nas samych”¹¹. A jeśli tak, to oznacza, że ludzie nie są wcale powołani do określonych społecznych ról, ale mają swoją własną, oryginalną „miarę”, „wewnętrzne źródło”, któremu powinni być wierni. Wierność ta realizuje się poprzez ekspresję:

⁷ Kasper Niesiecki, *Herby y Familie Rycerskie...* (Lwów: Drukarnia Collegium Lwowskiego Soc. Jesu, 1728), 365.

⁸ Lionel Trilling, który poświęcił opisaniu tej zasadniczej zmiany znaną książkę *Sincerity and Authenticity*, w pewnej mierze powtarzał tezy Ericha Fromma z lat czterdziestych [zob. tegoż, *Ucieczka od wolności*, tłum. Olga i Andrzej Ziemilscy, przedm. Franciszek Ryszka (Warszawa: Czytelnik, 1993), zwłaszcza 54–108].

⁹ Trilling, *Sincerity*, 24.

¹⁰ Somogy Varga, Charles Guignon, „Authenticity”, w: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, ed. Edward N. Zalta (Spring 2020 Edition), dostęp 8.07.2020, <https://plato.stanford.edu/archives/spr2020/entries/authenticity/>.

¹¹ Charles Taylor, *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*, tłum. Marcin Gruszczyński et al., naukowo oprac. Tadeusz Gadacz, wstęp Agata Bielik-Robson (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012), 690.

zaglądając w głąb swej duszy i artykułując to, co tam odnajdujemy, uruchamiamy i nadzorujemy proces stwarzania samych siebie jako indywidualności.

Zatem w rezultacie gruntownych przemian w zachodniej filozofii podmiotu tradycyjnie rozumiana i waloryzowana pozytywnie szczerść – odnoszona do osób, które były uczciwe wobec innych i żyły w zgodzie ze społeczeństwem – została zastąpiona ideałem autentyczności przypisywanej osobom, które działają w zgodzie z własnymi przekonaniem i pragnieniami, nawet jeśli wbrew społecznym konwenansom. Właśnie ten ideał legł u podstaw słynnych *Les Confessions* Rousseau (1770), uznawanych za założycielskie dla kultury nowoczesnej autobiografii.

Pojęcie autentyczności inspirowało później egzystencjalistyczną psychologię, filozofię oraz estetykę i stanowiło istotny punkt rozważań takich wpływowych myślicieli XIX wieku, jak Søren Kierkegaard czy Friedrich Nietzsche. Na współczesne rozumienie autentyczności w filozofii egzystencjalizmu, jak przekonuje Michał Warchał, największy wpływ mieli Martin Heidegger oraz Jean-Paul Sartre¹². Dla tego ostatniego, w znaczącym uproszczeniu, osobą autentyczną jest ta, która nie rezygnuje z przypisanej jej wolności wyboru, nie ulega presji czynników zewnętrznych i samodzielnie podejmuje decyzje kształtujące jej autentyczną egzystencję. To właśnie w myśli Sartre'a, zapoczątkowanej w *Bycie i nicości* (1943), wykrystalizował się ideał autentyczności w postaci znanej nam dzisiaj. Jednocześnie niezwykle wpływowa okazała się diagnoza Ericha Fromma, który w *Ucieczce od wolności* (1941) postawił tezę, iż człowiek współczesny, „uwolniony od więzów preindywidualistycznego społeczeństwa” – zapewniającego mu bezpieczeństwo i zarazem będącego dlań ograniczeniem – nie zyskał jednak wolności w sensie „pozytywnego urzeczywistnienia swego indywidualnego »ja« – a więc ekspresji swych intelektualnych, uczuciowych i zmysłowych możliwości”¹³. Zdaniem Fromma ludzie jego czasów zazwyczaj „uciekają od wolności” w obawie przed izolacją i samotnością, co może sprzyjać wzrostowi popularności zarówno autorytaryzmów, jak i postaw konformistycznych. Uczony dostrzegał jednak możliwość uzyskania przez człowieka „wolności pozytywnej” (definiowanej jako „wolność do”, a nie „wolność od”), która polegałaby na „czynnym wyrażaniu emocjonalnych i intelektualnych potencji”¹⁴.

Niemniej w powojennym społeczeństwie zachodniego kapitalizmu zazwyczaj diagnozowano przejawy tej drugiej, „negatywnej” wolności, co poddawano krytyce i określano jako

¹² Michał Warchał, *Autentyczność i nowoczesność. Idea autentyczności od Rousseau do Freuda* (Kraków: Universitas, 2006), 8.

¹³ Fromm, *Ucieczka*, 18.

¹⁴ Tamże, 241.

degradację nowoczesnego ideału¹⁵. U schyłku lat siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych wielką popularnością cieszyła się opinia Christophera Lascha, który pisał o „kulturze narcyzmu”, uznającej egocentryczną samorealizację za kluczową wartość w życiu człowieka¹⁶. Przejawy owego „narcyzmu”, wieloznacznie zachęcającego do „bycia sobą”, życia „w zgodzie z sobą”, a także anarchistycznego z ducha odrzucenia społecznych konwenansów, rejestrowały amerykańska literatura i popkultura tamtych czasów: od poezji bitników po uznawane dziś za kultowe filmy drogi, jak *Easy Rider* Dennisa Hoppera (1969) czy *Vanishing Point* Richarda Sarafiana (1971).

Wraz z przedostaniem się „kultury autentyczności”¹⁷ do masowej wyobraźni autentyczność zaczęła być postrzegana jako dająca się zmonetyzować wartość rynkowa. Jak zauważyli redaktorzy tomu poświęconego estetyce autentyczności, od „autentycznych” polityków przeszliśmy współcześnie do „autentycznych” marek torebek oraz atrakcji turystycznych, a zatem „autentyczność stała się dziś w sposób oczywisty ważnym aspektem sprzedaży”¹⁸, jak również ważnym aspektem pozycjonowania marek handlowych¹⁹. Wiąże się to ze swoistym paradoksem, albowiem „demokratyzacja kultury, możliwa dzięki digitalizacji i globalizacji, doprowadziła do większego pożądanego autentycznych produktów kulturowych”, a zatem to, co miało autentyczność zniszczyć, zwiększyło apetyt na nią²⁰. Odpowiedzią na ten stan rzeczy jest charakterystyczny dla XXI wieku popyt na autentyzm, przejawiający się zarówno w zainteresowaniu „autentycznymi” dobrami z importu (od przypraw po bawełnę), jak i telewizyjnymi *reality shows*. Toteż badaczka autentyczności w kulturze ostatnich dwóch dekad stwierdza, że choć autentyczność nierzadko bywa dyskredytowana, nigdy jednak nie jest ostatecznie porzucana i powraca w nieoczekiwanych momentach²¹.

¹⁵ Charles Taylor, *Etyka autentyczności*, tłum. Andrzej Pawelec (Kraków: Wydawnictwo Znak, 2002).

¹⁶ Christopher Lasch, *Kultura narcyzmu: amerykański życie w czasie malejących oczekiwań*, tłum. Grzegorz Ptaszek, Aleksander Skrzypiek (Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno, 2015).

¹⁷ Taylor, *Etyka*, 70.

¹⁸ Wolfgang Funk, Florian Gross, Irmtraud Huber, „Exploring the Empty Plinth. The Aesthetics of Authenticity”, w: tychże, *The Aesthetics of Authenticity. Medial Constructions of the Real* (New Brunswick–London: Transcript Verlag, 2012), 10. Cyt. za: Olga Szmids, *Autentyczność: stan krytyczny. Problem autentyczności w kulturze XXI wieku* (Kraków: Universitas, 2019), 11.

¹⁹ Zob. np. Rohit Bhargava, *Bez osobowości. Dlaczego firmy tracą swoją autentyczność i jak wielkie marki ją odzyskują*, tłum. Ewa Hałkowska, przedm. Guy Kawasaki (Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business, 2010).

²⁰ Russell Cobb, „Introduction: The Artifice of Authenticity in the Age of Digital Reproduction”, w: *The Paradox of Authenticity in a Globalized World*, ed. Russell Cobb (New York: Palgrave Macmillan, 2014), 3, cyt. za: Szmids, *Autentyczność*, 246.

²¹ Szmids, *Autentyczność*, 17.

O niejednoznacznym stosunku do autentyczności w XXI wieku świadczą także opinie podkreślające wymiar polityczny omawianej idei. W związku z nasilającą się w ostatnich latach krytyką demokracji liberalnej i kapitalistycznej gospodarki – która, w sferze symbolicznej, sprzyja emancypacji kolejnych podmiotów, ale jednocześnie opiera się na globalnym wyzysku ekonomicznym – coraz częściej podkreśla się potrzebę przemyślenia na nowo pojęcia autentyczności, wyrastającego wszak, jak podkreślał już Hegel, z troski jedynie o dobro własne²².

II

Autentyczność wobec autobiografii

Wszystkie autobiografie można rozpatrywać jako (nie)autentyczne w rozumieniu pierwszym, ponieważ mogą być albo dziełem oryginalnym, albo tworzonym na zamówienie (przypadek wielu współczesnych autobiografii pisanych przez ghostwriterów), albo wreszcie falsyfikatem zawierającym całkowite zmyślenia (jak sfabrykowane wspomnienia wojenne Benjamina Wilkomirskiego) czy choćby przemilczenia i przeinaczenia. Ponadto autobiografie można rozpatrywać w kontekście autentyczności w rozumieniach drugim i trzecim, przy czym to ostatnie ukształtowało się znacznie później niż pierwsze.

Rozumienie drugie powstawało, jak była już mowa, wraz z rozwojem filozofii i kultury nowoczesności, której emblematami są pierwsze nowoczesne autobiografie (Rousseau, Benjamin Franklin). Nie ulega wątpliwości, że forma introwertycznych „wyznań” nie mogłaby powstać i rozpowszechnić się, gdyby nie oddziaływanie filozoficznej idei autentyczności. Nadto od XVIII wieku popularność zyskiwał światopogląd liberalny z właściwym mu kultem wolnej, nieskrępowanej jednostki. Warto zauważyć, że określenie *self-made man*, będące fundamentem liberalnej kultury amerykańskiej²³, jest semantycznie bliskie greckiemu pojęciu *authentēs*. Angielskie *self-made man* zdaje się dodatkowo podkreślać konstruowany charakter tożsamości – mówiono tak bowiem o ludziach, którzy „stworzyli się sami”. Pod tym względem ta liberalna koncepcja nie była bardzo odległa od rozwijanej równoległe w Prusach idei *Bildung*, wiążącej wiedzę z doświadczeniem, zgodnie z którą jednostka samodzielnie kształtuje się w procesie socjalizacji, stopniowo wyzwalając się spod jarzma tradycyjnych przekonań. Autobiografia jest świadectwem i opisem – etap po etapie – tejże socjalizacji²⁴. O ile jednak idea *Bildung* zakładała, że formowanie jednostki jest sprzęgnięte z rozwojem historii i całego społeczeństwa (intymista powinien więc ukazać swoje dojrzewanie na tle

²² Varga, Guignon, „Authenticity”.

²³ Irvin Wyllie, *The Self-Made Man in America: The Myth of Rags to Riches* (New York: Free Press, 1966), 16–20.

²⁴ Zob. też uwagi Michała Bachtina o powieści wychowawczej Goethego w: tegoż, *Estetyka twórczości słownej*, tłum. Danuta Ulicka, oprac. przekł. i wstęp Eugeniusz Czuplejewicz (Warszawa: PIW, 1986), 303–304.

społecznym), o tyle w modelu anglosaskim akcent położony był na indywidualistyczny wymiar samorozwoju – *self-made man* bierze bowiem pełną odpowiedzialność za to, kim się stał, nie zrzucając odpowiedzialności na Boga, naturę, historię czy społeczeństwo²⁵. Toteż autobiografie w postaci, którą znamy dzisiaj, kształtowały się i najintensywniej rozwijały właśnie w kulturze anglosaskiej. Dość powiedzieć, że autorem modelowej autobiografii był Franklin (*Mémoires de la vie privée de Benjamin Franklin*, 1791), uważany za pierwszego *self-made man*a i zarazem będący współtwórcą amerykańskiego ustroju politycznego.

Trzecie rozumienie autentyczności jest znacznie późniejsze i choć jego antecedencji można się doszukiwać już w oddziaływaniu romantycznej idei oryginalności (postulat przejścia od *mimesis* do ekspresji²⁶) oraz we Freudowskiej psychoanalizie, to ostatecznie konstytuuje się ono dopiero w pierwszych dekadach drugiej połowy XX wieku i prowadzi do prawdziwej rewolucji w autobiografistyce. Na miano autentycznych nie zasługują już bowiem wyłącznie takie wyznania, których autorzy dzielą się intymnymi szczegółami ze swojego życia, nie ulegając, na ile to w ogóle możliwe, pokusom autokreacji, lecz takie, które podejmując wysiłek opisanego życia autora, jednocześnie problematyzują warunki możliwości tego przedsięwzięcia. W konsekwencji nierzadko posługują się niekonwencjonalną formą narracyjną.

Na tę zmianę perspektywy złożyło się kilka współoddziałujących na siebie czynników. Po pierwsze – konsekwencje zwrotu językowego w filozofii, w którego optyce, jak wiadomo, „autentyczna” nie jest już tylko osoba mówiąca prawdę rozumianą zgodnie z tak zwanym ujęciem korespondencyjnym, ale taka, która odrzuca gotowe schematy narracyjne i myślowe, uznawane za zagrażające niezapośredniczonej ekspresji, i wybiera małe, „prywatne” narracje (wedle określenia Jeana-François Lyotarda). Po drugie – oddziaływanie kontrkulturowej rewolucji społeczno-obyczajowej lat sześćdziesiątych XX wieku, albowiem jej postulaty liberalizacji i egalitaryzacji sprzyjały publikowaniu tekstów „sobąpisanych” (formuła Michela Foucaulta) przez grupy społeczne przedtem marginalizowane; zwłaszcza kobiety, mniejszości seksualne i etniczne, a także obywatele krajów skolonizowanych. Po trzecie – postulaty drugiej fali feminizmu, w szczególności idea *écriture féminine* łączona z zachętą do „pisanego ciałem”, co przeciwstawiano bezwiednemu adaptowaniu wzorców „męskich” (by przywołać tezy znanego eseju *Śmiech Meduzy* Hélène Cixous).

W rezultacie poszerzone zostało spektrum zarówno możliwych form pisarstwa intymistycznego – tradycyjne formy tego pisarstwa, jak autobiografia czy pamiętnik, były wręcz poddawane dekonstrukcji, co jest widoczne i u inspirującego się psychoanalizą Michela

²⁵ Więcej o tym: Artur Hellich, *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie* (Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018), 48–52.

²⁶ Taylor, *Źródła*, 695–696.

Leirisa w cyklu *La Règle du Jeu* (1948–1975), i u Rolanda Barthes’a w *Roland Barthes* (1975), a w Polsce polemizującego z Sartre’em Artura Sandauera w *Zapiskach z martwego miasta: autobiografiach i parabiografiach* (1963) – jak i ich potencjalnych autorek i autorów, którymi nie byli już, jak dawniej, prawie wyłącznie biali uprzywilejowani mężczyźni.

Tym samym pojęcie autentyczności odrywa się od uznawanych dawniej za „szczerę” autobiografię i pamiętników i wiąże się z szerzej rozumianymi praktykami *life writing* (w Polsce określanymi, za Witoldem Gombrowiczem, jako „pisanie sobą”, a za Henrykiem Berezą – jako „życiopisanie”). Praktyki te są nastawione na poszukiwanie wciąż nowych form wyrazu, niezawłaszczających podmiotowości i nieodbierających „autentycznego” głosu kolejnym emancypującym się podmiotom. Znaczącemu wzrostowi ich popularności – tak wśród autorów, jak i badaczy – u schyłku XX wieku sprzyjał, z jednej strony, upadek żelaznej kurtyny, który rozszerzył oddziaływanie demokracji liberalnej i liberalno-kapitalistycznego światopoglądu na kraje byłego bloku wschodniego (w Polsce dowodzi tego istny boom na autobiografie, wspomnienia i pamiętniki, jak również niekonwencjonalne praktyki „życiopisarskie” po 1989 roku). Z drugiej zaś strony – przyływ trzeciej fali feminizmu, upominającej się o autorki z kręgów nieuprzywilejowanych.

Nie można także zapominać o wpływie idei „ja” narracyjnego, wyrastającej ze styku post-strukturalistycznego narratywizmu oraz antropologii kulturowej, która zyskała ogromną popularność u schyłku XX wieku (rozwijali ją między innymi Charles Taylor i Paul Ricoeur). Zgodnie z nią tożsamość nie jest czymś dokonanym, stanowi zaś nieustający proces, w trakcie którego człowiek może i powinien stwarzać siebie w sposób autonomiczny (a więc autentyczny) – poprzez snucie narracji na swój temat. Amerykański teoretyk Paul John Eakin argumentował wręcz za „wymyśleniem siebie” (*self-invention*) w procesie opowiadania o sobie²⁷ i jako jeden z przykładów podawał twórczość Maxine Hong Kingston²⁸. W ten sposób autentyczność całkowicie oderwała się już nie tylko od klasycznych form autobiograficznych, lecz także od tradycyjnie (i pocziwie) rozumianej szczeroci, choć oczywiście trzeba pamiętać, że „zmyślenie” (*Dichtung*) i „prawda” (*Wahrheit*) sąsiadowały ze sobą już w podtytule słynnych wspomnień Goethego (1811–1833).

W ostatnich kilkunastu latach teoretycy autobiografii coraz częściej akcentują potrzebę odejścia od form narracyjnych, traktowanych jako narzucone i nienaturalne, na rzecz form

²⁷ Paul John Eakin, *Fictions in Autobiography. Studies in the Art of Self-Invention* (Princeton: Princeton University Press, 1985).

²⁸ Zob. np. Maxine Hong Kingston, *The Woman Warrior: Memoirs of a Girlhood Among Ghosts* (New York: Knopf, 1976).

nieliniarnych, nieopartych na porządku kauzalno-temporalnym²⁹. Argumentem za tym, jak łatwo się domyślić, jest właśnie troska o autentyczność. Jeśli nie można skutecznie wyartykułować swego „ja” w języku, bo między nim a rzeczywistością istnieje przepaść nie do zasypiania, to można chociaż nie dać się językowi zawłaszczyć. Pragnienie „umknięcia” językowi, który chciałby „przyszpilić” nam jakąś gotową, finalną tożsamość, jest dobrze widoczne na przykład w queerowych praktykach życiopisarskich – jak choćby w *Argonautach* Maggie Nelson (2015), gdzie wybrane fakty z życia, często błahe, można by zamienić na inne, bo i tak nie konstytuują one żadnej teleologicznej całości. Teksty tego rodzaju mogą być uznane za bardziej autentyczne od form narracyjnych i „samowynalazczych” w tym sensie, że wierniej odzwierciedlają one rozproszoną i niestabilną tożsamość od literackiej narracji, która z kolei próbuje zastąpić tożsamość jej tekstowym substytutem, choćby i świadomie wykreowanym przez autora.

III

Autentyczność jako punkt odniesienia dla współczesnych praktyk autobiograficznych

W najnowszych praktykach autobiograficznych można wskazać, jak się zdaje, dwa alternatywne kierunki artystycznych poszukiwań, zupełnie odrębne od siebie, obydwa jednak, jak się zdaje, wyrastające z potrzeby odejścia od rozpatrywania języka jako swoistej przeszkody dla ekspresji.

Z jednej strony świadectwem wyczerpania poszukiwaniami nowych, niezapośredniczonych środków wyrazu, prowadzących do eksperymentowania z formą i nierzadko hermetyzacji dyskursu intymistycznego, jest w literaturze rosnąca popularność nurtu określanego mianem *New Sincerity* (Nowa Szczerzość), akcentującego potrzebę odzyskania (rzekomo) dawno utraconej „czystości” literatury. Wyraża się to w chęci powrotu do czasów sprzed zwrotu językowego, a w istocie odnowienia paradygmatu romantycznego. Za jednego z ważniejszych przedstawicieli tego nurtu uznaje się norweskiego pisarza Karla Ovego Knausgård, autora sześciotomowej powieści autobiograficznej *Min kamp* (2009–2011, wyd. polskie: *Moja walka*, 2014–2018). Narrator podjął się w niej, jak sam przekonuje, „szczerego” opisanego własnego życia, z troską o najmniejsze detale (które skądinąd nierzadko są ostentacyjnymi wykładnikami fikcji, ponieważ jest jasne, że autor nie mógł zapamiętać ich po tylu latach z taką dokładnością). Knausgård jednak stara się pisać w taki sposób, jakby język i niewątpliwie

²⁹ Por. Roma Sendyka, *Od kultury „ja” do kultury „siebie”. O zwrotnych formach w projektach tożsamościowych* (Kraków: Univeristas, 2015).

literacka forma jego dzieła nie stanowiły zagrożenia ani dla referencyjności, ani dla ekspresji. Gwarancją autentyczności ma bowiem być, tak jak przed 250 laty u Rousseau, po prostu „szczerść” autora, wyrażająca się w tradycyjnie rozumianym mówieniu prawdy – zwłaszcza tej wstydlivej, łamiącej społeczne tabu, a przez to zapewne trudnej do ujawnienia.

Podobne założenie, wyrażone zresztą wprost, można przypisać autobiografii Michała Głowińskiego z 2010 roku, który poprzedził fragment poświęcony odkryciu orientacji homoseksualnej (o czym autor nie mówił dotąd publicznie) zastrzeżeniem: „(...) decyduję się na odsłonięcie tej sfery mojego życia z tego względu jedynie, że zależy mi na tym, by ta opowieść o sobie samym wolna była od luk i fałszów, od nieautentyczności i udawania”³⁰. Tym samym teoretyk i wybitny badacz literatury, doskonale zdający sobie sprawę z pułapek języka i fikcjonalizacji (czym wielokrotnie zajmował się jako literaturoznawca), utożsamiał autentyczność z pisaniem o sprawach intymnych i naruszających społeczne tabu, niejako powracając do źródeł kultury nowoczesności.

Z drugiej strony wiele najnowszych praktyk autobiograficznych coraz częściej odrywa się już nie tylko od narracji, lecz także od samego języka, i jest realizowanych w innych sferach działalności artystycznej – w performance’ach, fotografii, sztukach audiowizualnych, cyfrowych itd. Dawniej określenie takich pozajęzykowych praktyk jako „autobiograficznych” budziłoby zdziwienie, skoro samo pojęcie autobiografii składa się z członu *graphein* (‘pisanie’), a tymczasem współczesne poematy audiowizualne, vlogi czy serie *selfies* na Instagramie zazwyczaj nie mają związku z potocznie rozumianym „pisaniem o sobie”. Jednakże od drugiej połowy XX wieku, wraz z dynamiczną karierą semiologii i semiotyki, pojęcie tekstu bywało coraz częściej projektowane na pozajęzykowe sfery działalności kulturowej. Janusz Sławiński podsumowywał te zmiany następująco: „(...) życie sportowca, »złotej rączki« czy głowy rodziny jest w nie mniejszym stopniu zdeterminowane przez teksty, co życie poezaracza książek. Tylko, że ich teksty nie ze słów i zdań są zbudowane, lecz ze znaków innego rodzaju”³¹. I natychmiast dodawał, że „[w] przypadku sportowca charakter tekstowy ma jego własne ciało, formowane zgodnie z wymogami jakiegoś mniej lub bardziej wyspecjalizowanego kanonu cielesności sportowej”³². U progu lat siedemdziesiątych w Polsce tezy te mogły brzmieć zaskakująco, ale blisko pięćdziesiąt lat później rozpatrywanie ciała jako tekstu kultury, kreowanego przez społeczne wzorce i kanony, stało się oczywistością już nie tylko w kręgu *gender studies*. Toteż w obręb współczesnych praktyk autobiograficznych śmiało można włączyć takie rodzaje działalności artystycznej, jak regularne dokumentowanie

³⁰ Michał Głowiński, *Kręgi obcości: opowieść autobiograficzna* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2010), 147.

³¹ Janusz Sławiński, „Teksty i teksty”, *Teksty* 1 (1972): 3.

³² Tamże.

nie tylko swoich myśli i emocji np. w dzienniku, lecz także – własnego ciała (na zdjęciach, obrazach, filmach i w performance'ach). Wiele z tych praktyk sprowadza się do wystawiania siebie na pokaz (co jest przedsięwzięciem autobiograficznym), łączonego z troską o ukazywanie swego ciała w sposób wolny od odgórných wymogów i kanonów społecznych (co znamionuje autentyczność).

Troska ta przyświeca licznym współczesnym młodym polskim artystkom, performerkom i działaczkom – jej przejawy dostrzeżemy zarówno w pokazach mody, w których modelkami są kobiety mające za sobą doświadczenie przemocy na tle seksualnym (taki pokaz w 2020 roku zorganizowało stowarzyszenie Forgetmenot, współzałożone przez Maję Staśko), jak i w kilkuletniej aktywności Zofii Krawiec, kuratorki wystawy pod wiele mówiącym tytułem „Na pozór silna dziewczyna, a w środku ledwo się trzyma” (2018), stanowiącej podsumowanie zaangażowania artystki w promowanie (zwłaszcza na jej profilu instagramowym) idei selfie-feminizmu na gruncie polskim. Nietrudno się przekonać, że autentyczność bywa w przypadku tych praktyk tyleż ideałem czy celem do zrealizowania, ile narzędziem służącym do zainaugurowania pożądaných przemian w sferze politycznej i społeczno-obyczajowej.

Interesującym przykładem połączenia tak instrumentalizowanej autentyczności z praktyką autobiograficzną jest publiczny profil instagramowy performerki Kai Szulczewskiej, która regularnie publikuje na nim fotografie (najczęściej selfie) przedstawiające jej codzienność, a zwłaszcza jej ciało. Szulczewska dba o to, by ukazać je takim, jakim widzi je ona sama, bez ukrywania ani upiększania elementów uznawanych za wstydlive, niedoskonałe czy niepożądane. W ten sposób performerka uzupełnia sferę publiczną o obrazy kobiecego ciała, które zwykle są pomijane czy ukrywane. Pozostaje to w zgodzie zarówno z drugim jak i trzecim rozumieniem autentyczności, ponieważ Szulczewska, po pierwsze, kształtuje swój wizerunek nie pod presją czynników zewnętrznych (kanonów kobiecego piękna), ale w zgodzie ze sobą, a po drugie, dba o ukazanie prawdziwego obrazu siebie poprzez odrzucenie przyjętych konwencji autoprezentacji kobiet w sferze publicznej. Gra z ideą autentyczności ujawnia nadto wymiar emancypacyjny, performerka tworzy bowiem precedens torujący drogę do zniesienia opresyjnych kanonów kobiecej cielesności w sferze publicznej.

Bibliografia

- „Authentic”. W: *Online Etymology Dictionary*. Dostęp 8.07.2020. <https://www.etymonline.com/word/authentic>.
- „Authentic”. W: *The Oxford Dictionary of English Etymology*, ed. by Charles Talbut Onions, 63. Oxford: Clarendon Press, 1991.
- Bachtin, Michaił. *Estetyka twórczości słownej*. Tłum. Danuta Ulicka, oprac. przekł. i wstęp Eugeniusz Czaplejewicz. Warszawa: PIW, 1986.
- Bhargava, Rohit. *Bez osobowości. Dlaczego firmy tracą swoją autentyczność i jak wielkie marki ją odzyskują*. Tłum. Ewa Hałkowska, przedm. Guy Kawasaki. Warszawa: Oficyna a Wolters Kluwer Business, 2010.
- Eakin, Paul John. *Fictions in Autobiography. Studies in the Art of Self-Invention*. Princeton: Princeton University Press, 1985.
- Fromm, Erich. *Ucieczka od wolności*. Tłum. Olga i Andrzej Ziemiłscy, przedm. Franciszek Ryszka. Warszawa: Czytelnik, 1993.
- Głowiński, Michał. *Kręgi obcości: opowieść autobiograficzna*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2010.
- Hellich, Artur. *Gry z autobiografią: przemilczenia, intelektualizacje, parodie*. Warszawa: Instytut Badań Literackich PAN, 2018.
- Hong Kingston, Maxine. *The Woman Warrior: Memoirs of a Girlhood Among Ghosts*. New York: Knopf, 1976.
- Lasch, Christopher. *Kultura narcyzmu: amerykański życie w czasie malejących oczekiwań*. Tłum. Grzegorz Ptaszek, Aleksander Skrzypek. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno, 2015.
- Niesiecki, Kasper. *Herby y Familie Rycerskie....* Lwów: Drukarnia Collegium Lwowskiego Soc. Jesu, 1728.
- Oborski, Mikołaj Stanisław, Kasper Druzbicki [Nota], Andrzej Piotrkowczyk [Druk]. *Relacya albo krótkie opisanie cudow niektórych y dobrodzieystw przedniejszych Bł. Stanisława Kostki....* W Krak.: w drukarni Andr. Piotr., 1630.
- Prawa, Konstytucye y przywileie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego... Volumen Septimum: Ab Anno 1764. Ad Anno 1768. Acta Reipublicæ Continens. T. 7.* Warszawa: Drukarnia J.K. Mci y Rzeczypospolitey u Xieży Scholarum Piarum, 1782.
- Sendyka, Roma. *Od kultury „ja” do kultury „siebie”. O zwrotnych formach w projektach tożsamościowych*. Kraków: Universitas, 2015.
- Sławiński, Janusz. „Teksty i teksty”. *Teksty 1* (1972): 1–7.
- Szmidt, Olga. *Autentyczność: stan krytyczny. Problem autentyczności w kulturze XXI wieku*. Kraków: Universitas, 2019.
- Taylor, Charles. *Etyka autentyczności*. Tłum. Andrzej Pawelec. Kraków: Wydawnictwo Znak, 2002.

Taylor, Charles. *Źródła podmiotowości. Narodziny tożsamości nowoczesnej*. Tłum. Marcin Gruszczyński et al., naukowo oprac. Tadeusz Gadacz, wstęp Agata Bielik-Robson. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2012.

Trilling, Lionel. *Sincerity and Authenticity*. London: Oxford University Press, 1972.

Varga, Somogy, Charles Guignon. „Authenticity”. W: *Stanford Encyclopedia of Philosophy*, ed. Edward N. Zalta (Spring 2020 Edition). Dostęp 8.07.2020. <https://plato.stanford.edu/archives/spr2020/entries/authenticity/>.

Warchał, Michał. *Autentyczność i nowoczesność. Idea autentyczności od Rousseau do Freuda*. Kraków: Universitas, 2006.

Wyllie, Irvin. *The Self-Made Man in America: The Myth of Rags to Riches*. New York: Free Press, 1966.

Authenticity

Summary

The article presents a proposal for a dictionary entry “Authenticity”. The Author defines the term in the context of autobiographical practices by indicating three principal semantical areas it belongs to, including their evolution as well as the present status. He concludes by showing the multifaceted position of the notion on the examples taken from both literature and non-textual practices such as performance art.

Keywords

authenticity, sincerity, autobiography, subjectivity, identity, modernity, self-made man, life writing, New Sincerity, selfie

Translated by Artur Hellich

PROSIMY O CYTOWANIE TEGO ARTYKUŁU JAKO:

Artur Hellich, „Autentyczność”, *Autobiografia Literatura Kultura Media 2* (2020), 15: 79–91.

DOI: 10.18276/au.2020.2.15-06